

Sygn. akt IV KK 307/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie M. G.

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i innych,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 września 2022 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 16 grudnia 2021 r., sygn. akt II AKa 490/21,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej
z dnia 5 sierpnia 2021 r., sygn. akt III K 122/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2021 r. sygn. III K 122/19, uznał M. G., winnym tego, że:

1. w okresie od 4 czerwca 2012 r. do 14 kwietnia 2016 r. w B. oraz G., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził J. J. oraz D. J., przy wykorzystaniu ich przymusowego położenia

związanego z ciążącym na nich zadłużeniem wynoszącym łącznie kwotę 100 000 zł, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o znacznej wartości w łącznej kwocie 332 500 zł, poprzez wprowadzenie ich w błąd co do kosztów udzielenia im w dniu 4 czerwca 2012 r. pożyczki w kwocie 11 000 zł oraz kosztów udzielenia im w dniu 27 listopada 2012 r. pożyczki w kwocie 10 000 zł i nałożeniu na J. J. oraz D. J. obowiązku spłacenia odsetek z tytułu wyżej wskazanych pożyczek w wysokości niewspółmiernej w stosunku do wysokości udzielonych pożyczek, a także w błąd co do zamiaru zwrotnego przeniesienia na pokrzywdzoną D. J. własności nieruchomości znajdującej się w gminie [...], objętej księgą wieczystą [...], na warunkach przyjętych w umowie przeniesienia własności i nieruchomości na zabezpieczenie, objętej aktem notarialnym rep. A nr [...] sporządzonym w dniu 4 grudnia 2012 r. przed notariuszem A. K., czym wyrządził J. J. i D. J. szkodę w łącznej kwocie nie mniejszej niż 311 300 zł, a z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę jednego roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności;

2. w okresie od 5 maja 2016 r. do 20 lutego 2017 r. w B., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przywłaszczył powierzone mu przez J. J. i D. J. pieniądze w łącznej kwocie 11 400 zł tytułem zapłaty za wynajem przez wyżej wymienionych od P. C. nieruchomości, znajdującej się w gminie [...] objętej księgą wieczystą [...], na podstawie umowy najmu zawartej w dniu 14 kwietnia 2016 r. między P. C. reprezentowanym przez M. G. a D. J., czym działał na szkodę P. C., a z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. za popełnienie przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. stanowiącego przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy art. 284 § 2 k.k.

- w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności;
3. w okresie od 30 kwietnia 2014 r. do 12 lipca 2016 r. w B., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonywał wpłat pieniędzy oraz przyjmował wpłaty pieniędzy od J. i D. J. w łącznej kwocie 25 700 zł, pochodzących z korzyści związanych z popełnianych przez niego przestępstw, polegających na:
- doprowadzaniu J. J. oraz D. J., przy wykorzystaniu ich przymusowego położenia, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie ich w błąd co do kosztów udzielonych im w dniu 4 czerwca 2012 r. i w dniu 27 listopada 2012 r. pożyczek i nałożeniu na nich obowiązku spłacenia odsetek z tytułu wyżej wskazanych pożyczek w wysokości niewspółmiernej w stosunku do wysokości udzielonych pożyczek oraz w błąd co do zamiaru zwrotnego przeniesienia na pokrzywdzoną D. J. własności nieruchomości znajdującej się w gminie [...], objętej księgą wieczystą [...];
 - przywłaszczeniu powierzanych mu przez J. J. i D. J. pieniędzy tytułem zapłaty za wynajem nieruchomości, znajdującej się w gminie [...], objętej księgą wieczystą [...], należącej do P. C., na rachunek bankowy Bank S.A. z/s w W. prowadzony na rzecz S. F. o numerze [...], z którego następnie dokonywał wypłat oraz transferów wyżej wskazanych środków pieniężnych, co znacznie utrudniło stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia, miejsca przechowywania, wykrycia i zajęcia,
- tj. popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy art. 299 § 1 k.k. skazał oskarżonego na karę jednego roku pozbawienia wolności;
4. na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. - w brzmieniu przepisów obowiązujących przed dniem 24 czerwca 2020 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. - w miejsce kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego M. G. w punktach I, II, III wyroku wymierzył oskarżonemu karę łączną jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności;

5. na mocy art. 63 § 1 k.k. - zaliczył oskarżonemu M. G. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie IV wyroku okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie-zatrzymania od dnia 29 lipca 2019 r. godzina 10:55 do dnia 29 lipca 2019 r. godzina 17:36;
6. na mocy art. 230 § 2 k.p.k. - nakazał zwrócić J. J. dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych nr [...] poz. [...];
7. na mocy art. 230 § 2 k.p.k. - nakazał zwrócić D. J. dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych nr [...] poz. [...]1;
8. na mocy art. 46 § 1 k.k. - orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia pozostałej części szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych D. J. i J. J. kwoty 94 200 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty;
9. na mocy art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci weksli własnych z dnia: 2 kwietnia 2013 r., 29 marca 2013 r., 11 września 2012 r.;
10. na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a to: wydatki w kwocie 4 195 zł oraz opłatę w kwocie 300 zł.

Powyższy wyrok Sądu I instancji zaskarżył apelacją z dnia 6 września 2021r., prokurator Prokuratury Rejonowej w Bielsku-Białej na niekorzyść oskarżonego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego M. G. kary jednostkowej jednego roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przypisany mu występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności sprawy, w tym wysoki stopień winy i wysoki stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, stopień jego zawinienia oraz sposób działania, zdecydowanie przemawiały za orzeczeniem wobec niego za ten czyn kary 4 lat pozbawienia wolności, co prowadzi do wniosku, że orzeczona kara pozbawienia wolności jest karą rażąco łagodną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względom na społeczne oddziaływanie kary.

W wywiedzionej przez siebie apelacji prokurator wniósł o:

- zmianę punktu I zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu M. G. za zarzucony mu czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 304 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. kary 4 lat pozbawienia wolności;
- zmianę punktu IV zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu M. G. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. kar łącznej 5 lat pozbawienia wolności;
- utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie.

Wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca, apelacją z dnia 20 września 2021 r., zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1. w zakresie czynu opisanego w pkt I wyroku:

- naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. poprzez uznanie wyjaśnień oskarżonego M. G. za niewiarygodne w zakresie, w jakim nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i uznanie ich za stanowiące wyłącznie jego linię obrony, niezgodną z pozostałym ustalonym w sprawie materiałem dowodowym, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego znajdują poparcie w treści zeznań S. F., której zeznania zostały uznane za wiarygodne, jak również w treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, z których bezspornie wynika, że P. C. miał pełną świadomość działalności prowadzonej przez oskarżonego oraz faktu, że jest on właścicielem nieruchomości położonej w [...], pokrzywdzeni J. zaś zaciągali u oskarżonego liczne, drobne pożyczki, które ostatecznie powiększały ich zadłużenie do spłaty, z którego to powodu nie sposób uznawać, że oprocentowanie tych pożyczek było „lichwiarskie”, oraz że oskarżony wykorzystywał krytyczne położenie pokrzywdzonych, gdyż o tym oskarżony nie wiedział,
- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez uznanie zeznań J. J. za wiarygodne, spójne i konsekwentne, podczas gdy świadek ten zeznawał częściowo odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym, co więcej jego postawa w okresie objętym zarzutem świadczy, że w sposób nie do opanowania i bez ograniczenia zapożyczał

się w różnych instytucjach i u osób prywatnych, co potwierdza twierdzenia oskarżonego, że pokrzywdzony pożyczał u niego wielokrotnie (w tajemnicy przed żoną) różne kwoty pieniężne, które następnie były zaliczane na poczet głównego długu oraz miał świadomość istoty umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, tym bardziej że — jak wynika z treści zeznań notariuszy — informowali oni pokrzywdzonego w sposób prosty i zrozumiały o zasadach przedmiotowych umów, przedmiot zabezpieczenia zaś był dobrowolnie ustalony przez pokrzywdzonego, a nie narzucany z góry przez oskarżonego,

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez uznanie zeznań D. J. za wiarygodne, spójne i logiczne, podczas gdy nie znała ona rzeczywistego zadłużenia pokrzywdzonego J. J. u oskarżonego oraz rozumiała istotę umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, tym bardziej że — jak wynika z treści zeznań notariuszy — informowali oni pokrzywdzonych w sposób prosty i zrozumiały o zasadach przedmiotowych umów,

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez uznanie zeznań M. M. za mające znaczenie dla istoty sprawy w sytuacji, gdy świadek ten nie wiedział nic na temat ustaleń dokonywanych przez pokrzywdzonych z oskarżonym w zakresie kwot udzielanych mu pożyczek, a zeznania te mają jedynie znaczenie w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał, że przekierowywał on swoich klientów bez zdolności kredytowej do oskarżonego, co jednak wbrew twierdzeniom Sądu nie świadczy za tym, że oskarżony miał świadomość trudnej sytuacji materialnej pokrzywdzonych i wykorzystał ją, gdyż brak zdolności kredytowej nie może być oceniany jedynie jako trudna sytuacja finansowa,

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez uznanie zeznań P. C. za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że nie wiedział o udzielaniu za pośrednictwem oskarżonego pożyczek innym podmiotom, skoro twierdzenie to wprost przeczy stanowiącemu dowód w niniejszym postępowaniu odpisowi aktu notarialnego o numerze rep. A [...], będącemu pełnomocnictwem notarialnym udzielonym przez świadka oskarżonemu, do zawierania w jego imieniu pożyczek oraz nabywania własności nieruchomości, co potwierdza twierdzenia oskarżonego, że P. C. wiedział o udzielaniu w jego imieniu pożyczek i zabezpieczaniu ich zastawem rzeczowym w postaci dokonywania przewłaszczenia na zabezpieczenie spłaty tych pożyczek,

- pominięcie wniosków wynikających z uznanych za wiarygodne zeznań S. F., że pokrzywdzeni wielokrotnie zwracali się do oskarżonego o pożyczanie im dodatkowych kwot, co ostatecznie wpływało na zakres ich ostatecznego zobowiązania, które to naruszenia przepisów postępowania doprowadziły do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść wyroku w zakresie, w jakim Sąd I instancji przyjął:

- że oskarżony M. G. w chwili zawierania pierwszej umowy pożyczki z pokrzywdzonymi wiedział o ich problemach finansowych, podczas gdy dowiedział się o nich dużo później, o czym świadczą również uznane za wiarygodne zeznania J. J.,
- że oskarżony M. G. zażądał od pokrzywdzonych ustanowienia zabezpieczenia na ich nieruchomości, podczas gdy wybór formy zabezpieczenia należał do pokrzywdzonego,
- że oskarżony nie przekazywał pokrzywdzonym kwot wynikających z zawieranych z nimi umów pożyczek,
- że oskarżony wykorzystywał przymusowe położenie pokrzywdzonych,
- że oskarżony żądał od pokrzywdzonych spłaty kwoty 160 tysięcy złotych,
- że P. C. nie wiedział o tym, że udziela on pożyczek pokrzywdzonym oraz stał się on właścicielem nieruchomości położonej w G.,
- że P. C. dopiero z początkiem 2017 r. dowiedział się, że jest właścicielem nieruchomości w G., podczas gdy potwierdził on, że otrzymywał pisma z ksiąg wieczystych, a załączony do niniejszej apelacji dowód bezsprzecznie wskazuje, że P. C. jeszcze przez 2017 r. wiedział, że został właścicielem przedmiotowej nieruchomości, gdyż żądał od oskarżonego pieniędzy >za [...]<,
- że oskarżony M. G. miał zamiar bezpośredni kierunkowy wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd co do rzeczywistej wysokości zaciągniętego zobowiązania,
- że oskarżony uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu,

co doprowadziło do bezzasadnego skazania oskarżonego za czyn z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k., w zw. z art. 304 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Ponadto obrońca w wywiedzionej przez siebie apelacji, wskazując na względy „daleko idącej ostrożności procesowej” zaskarżonemu rozstrzygnięciu, zarzucił: rażącą niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary i wymiarzenie jej w wymiarze jednego roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy z uwagi na postawę oskarżonego w toku postępowania pojednanie z pokrzywdzonymi oraz podjęcie przez niego skutecznych działań mających na celu zwrotne przeniesienie na pokrzywdzonych własności nieruchomości położonej w G., a także inne ustalone w sprawie okoliczności łagodzące występujące po stronie oskarżonego, zasadnym było na podstawie art. 60 § 2 k.k. nadzwyczajne złagodzenie kary i wymiarzenie jej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, [...] naruszenie art. 46 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie, gdy cała szkoda poniesiona przez pokrzywdzonych została już pokryta i brak jakichkolwiek podstaw do zasądzenia od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych obowiązku naprawienia szkody w dalszej kwocie 94 200 PLN”.

2. w zakresie czynu opisanego w pkt II wyroku naruszenia:

- art. 7 k.p.k. poprzez uznanie, że wyjaśnienia oskarżonego w części, w jakiej wskazywał, że P. C. wiedział, że jest właścicielem nieruchomości położonej w G. i że oskarżony przekazywał świadkowi pieniądze z tytułu najmu tej nieruchomości, są niewiarygodne, gdyż gdyby tak było, P. C. wcześniej stawiłby się na tej nieruchomości i pieniądze z tytułu jej najmu pokrzywdzeni przekazywaliby na rachunek świadka, a nie rachunek wskazany przez oskarżonego, podczas gdy z uwagi na otrzymane przez P. C. informacje z ksiąg wieczystych o wpisie prawa jego własności na przedmiotowej nieruchomości oraz wiadomości kierowanych do oskarżonego, jak i pism z Urzędu Gminy [...] wprost wynika, że P. C. w pełni wiedział, że jest właścicielem nieruchomości położonej w G. i otrzymywał od oskarżonego środki finansowe z tytułu najmu tej nieruchomości;
- art. 7 k.p.k. poprzez uznanie zeznań P. C. za wiarygodne, podczas gdy treść jego depozycji sprzeczna jest z treścią dowodów z dokumentów zgromadzonych w

aktach sprawy oraz zachowaniem świadka, który w chwili, kiedy rzekomo dowiedział się, że jest właścicielem nieruchomości w G., dalej żądał od pokrzywdzonych, by płacili mu kwoty wynikające z ustalonego czynszu najmu, co doprowadziło do bezzasadnego skazania oskarżonego za czyn z art. 284 § 2 k.k. w związku z art. 12 § 1 k.k., w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Nadto obrońca M. G., ponownie powołując się na względy daleko idącej ostrożności procesowej zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucam rażącą niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary i wymiarzenie jej w wymiarze sześciu miesięcy pozbawienia wolności w stosunku do dyrektyw wymiaru kary, postawy oskarżonego, jego dotychczasowej niekaralności oraz starań o naprawienie w całości szkody, co winno prowadzić do wymierzenia mu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

3. w zakresie czynu opisanego w pkt III zaskarżonego wyroku:

- błędne przyjęcie, że oskarżony wypełnił znamiona czynu z art. 299 § 1 k.k. w związku z art. 12 § 1 k.k. poprzez przyjmowanie pieniędzy pochodzących z przestępstwa na konto S. F. w sytuacji, gdy oskarżony jako pełnomocnik ww. osoby, która udzieliła pokrzywdzonym jednej z pożyczek, miał prawo przyjmować te pieniądze, skąd trafiały one na konto faktycznego pożyczkodawcy, tj. S. F., przez co nie sposób przyjmować, że oskarżony dążył do utrudnienia stwierdzenia ich przestępnego charakteru, co doprowadziło do jego bezzasadnego skazania za czyn z art. 299 k.k. opisany pkt III części wstępnej wyroku”, oraz ponownie „z daleko idącej ostrożności procesowej” zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił „rażącą niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary i wymiarzenie jej w wymiarze jednego roku pozbawienia wolności w stosunku do dyrektyw wymiaru kary, postawy oskarżonego, jego dotychczasowej niekaralności oraz braku realnego utrudniania stwierdzenia przez organy prowadzące postępowanie przestępczego charakteru pochodzenia tych pieniędzy, co winno skutkować wymierzeniem mu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W omawianej apelacji, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynów przypisanych mu w wyroku Sądu I instancji, ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, opisanej w art. 60 § 2 k.k.,
- uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w pkt VIII wyroku,
- w każdym przypadku o dopuszczenie dowodu z korespondencji esemesowej pomiędzy oskarżonym a P. C. oraz oskarżonym a pokrzywdzoną D. J., na okoliczność wykazania wiedzy P. C. co do faktu posiadania przez niego nieruchomości położonej w G. w okresie przed początkiem 2017 r. oraz pobierania od oskarżonego czynszu najmu za tę nieruchomość.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 16 grudnia 2021 r., sygn. II AKa 490/21, orzekł o:

1. zmianie zaskarżonego wyroku w ten sposób, że:

- w punkcie I, podwyższył wymierzoną karę do dwóch lat pozbawienia wolności;
- w punkcie II, uniewinnił oskarżonego M. G. od zarzuczonego mu przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wydatkami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa;
- w punkcie III uniewinnił oskarżonego M. G. od zarzuczonego mu przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i wydatkami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa;
- uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV;
- w miejsce rozstrzygnięcia z punktu V - na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. G. na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie I okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 2019 r. godz. 10:55 do dnia 29 lipca 2019 r., godz. 17:36.

2. pozostałym zakresie, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz orzekł o zasądzeniu od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatków postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł oraz opłatę za obie instancje w kwocie 300 zł.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego Katowicach, kasację datowaną na 10 maja 2022 r. wywiódł obrońca skazanego M. G., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi sądu II instancji rażącą obrazę prawa mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. poprzez oględną i pobieżną analizę zasadniczych zarzutów apelacyjnych w szczególności dotyczących czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 304 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k., w zw. z art. 12 § 1 k.k., w zw. z art. 65 § 1 k.k. bez wskazania konkretnych dowodów, okoliczności czy też podstaw do uznania tych zarzutów za błędne i niezasługujące na uwzględnienie, przy jednoczesnym braku odniesienia się do poszczególnych zarzutów procesowo-faktycznych z osobna, a jedynie generalnemu odniesieniu się do wszystkich zarzutów przedmiotowej apelacji łącznie, jak również zaniechanie jakiegokolwiek odniesienia się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego i to pomimo zaostrożenia przez Sąd wymiaru kary za ten czyn;
2. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:
 - powielenie za Sądem I instancji, że wyjaśnienia oskarżonego M. G. są niewiarygodne w zakresie, w jakim nie przyznawał się on do popełnienia przestępstwa, gdyż miał on między innymi pełną świadomość krytycznego położenia pokrzywdzonych z uwagi na fakt, że godzili się na wszystkie niekorzystne warunki udzielanych im pożyczek w sytuacji, gdy rodzaj zabezpieczenia przedmiotowych pożyczek wynikał z przepisów obecnie obowiązującego prawa i stanowi jeden z podstawowych sposobów zabezpieczenia umów w obrocie gospodarczym, o czym pokrzywdzeni doskonale wiedzieli, z uwagi na fakt, że wielokrotnie zadłużali się w instytucjach pozabankowych, gdzie formy zabezpieczenia tego typu usług są bardzo podobne (np. weksel, przewłaszczenie na zabezpieczenie),
 - powielenie za Sądem I instancji, że wyjaśnienia oskarżonego M. G. są niewiarygodne w zakresie, w jakim wskazywał, że wielokrotnie pożyczał pokrzywdzonemu J. J. drobne kwoty, zwiększające jego zadłużenie, podczas gdy treść tych depozycji zgodna jest z treścią uznanych przez Sąd w całości za wiarygodne zeznań S. F.,
 - odmówienie przez Sąd odwoławczy wiarygodności zeznań świadka S. F., pomimo uznania ich przez Sąd I instancji za wiarygodne w całości, gdyż w

ocenie sądu odwoławczego świadek znał oskarżonego i pozostawał z nim w związku, podczas gdy okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla sprawy i nie może być podstawą do odmowy wiarygodności zeznań świadka, kiedy jakiegokolwiek inne dowody na to nie wskazują,

- powielenie za Sądem a quo, przez Sąd a quem, że zeznania pokrzywdzonego J. J. jawią się jako konsekwentne, logiczne i spójne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie istotnych okoliczności sprawy, a także zeznania te zgodne są z innymi licznymi dowodami zgromadzonymi w postępowaniu, podczas gdy tak naprawdę jedyna zgodność zeznań pokrzywdzonego z pozostałym materiałem dowodowym dotyczy treści zeznań jego żony D. J., która sama potwierdziła, że w okresie objętym zarzutami, pokrzywdzeni znacząco zadłużali się w różnych instytucjach pożyczkowych, natomiast w pozostałym zakresie zeznania te nie znajdują poparcia w innych wiarygodnych dowodach, w tym dokumentach, jak również są one niewiarygodne z uwagi na ich zmianę przez pokrzywdzonego na etapie postępowania przygotowawczego a przede wszystkim z uwagi na ich sprzeczność z kluczowymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w postaci zeznań m.in. świadków będących notariuszami czy też pośrednikiem kredytowym,

- powielenie przez Sąd Apelacyjny za Sądem I instancji błędnej oceny zeznań D. J. i uznanie ich za wiarygodne, spójne, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, podczas gdy świadek ten miał jedynie szczątkową wiedzę na temat zakresu pożyczek zaciąganych przez jej męża u oskarżonego i następnie wydatkowania tych środków, jak również niezasadne powielenie, że pokrzywdzona nie zdawała sobie sprawy z istoty umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, skoro pozostały wiarygodny materiał dowodowy w postaci m. in. zeznań notariuszy przeczy depozycją pokrzywdzonej,

- zaniechanie rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości w zakresie przyjęcia prawdziwości twierdzeń oskarżonego, że J. J. wielokrotnie zapożyczał się u niego w drobnych kwotach, które następnie zwiększały jego łączne zadłużenie, podczas gdy to,

że kwoty tych pożyczek nie znalazły odzwierciedlenia w dokumentacji oskarżonego, nie może automatycznie świadczyć o tym, że takich pożyczek nie było, tym bardziej że w sprawie nie zgromadzono żadnego dowodu przeciwnego twierdzeniom oskarżonego w tym zakresie, a wręcz potwierdzają je zeznania świadka S. F..

Ponadto obrońca w wywiedzionej przez siebie kasacji, wniósł o uchylenie wyroku sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi oraz o wstrzymanie wykonania wyroku do czasu rozpoznania kasacji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy M. G. prokurator Prokuratury Rejonowej w Bielsku-Białej wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych” (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2021 r., sygn. II KK 422/21). Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy bada czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny w Katowicach), w sposób rażący naruszył wskazane przez autora kasacji przepisy.

Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, kiedy już z pobieżnej analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 lipca 2021 r., sygn. II KK 184/21). Tak należy zakwalifikować zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez dokonanie niewłaściwej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia w zakresie oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd I instancji, która to ocena z kolei doprowadziła do błędnego ustalenia stanu faktycznego i niewłaściwego zakwalifikowania zachowania skazanego, podniesiony w pkt 1 kasacji. Naruszenie prawa procesowego miało polegać w tym przypadku na generalnym, a przez to zbyt ogólnym i pobieżnym odniesieniu się przez sąd

odwoławczy do zarzutów apelacji. Oceniając sposób wykonania obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) należy mieć jednak na względzie, że jest on pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, odsyłając do tej argumentacji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018 r., sygn. akt V KK 384/17). W takiej sytuacji argumentacja sądu odwoławczego w kontekście stawianych w apelacji zarzutów ustaleniom stanu faktycznego winna być odczytywana i oceniana łącznie z rozważaniami sądu rozpoznającego sprawę. Nie jest rolą sądu odwoławczego dokonywanie ponownej oceny materiału dowodowego i wskazywanie, w oparciu o jakie dowody poczyniono w sprawie poszczególne ustalenia faktyczne. Obowiązki te spoczywają na sądzie I instancji, zaś sąd II instancji winien dokonać rozważań w powyższym zakresie wyłącznie wówczas, gdy jego orzeczenie ma charakter reformatoryjny, a więc tylko wtedy, kiedy sąd ad quem dokonuje odmiennej od sądu rozpoznającego sprawę w I instancji oceny materiału dowodowego i na tej podstawie czyni zmiany w zakresie ustaleń faktycznych sprawy, ewentualnie uzupełnia postępowanie dowodowe o te elementy, które są na tym etapie procesu niezbędne do wyrokowania. Na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, co nie oznacza jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2021 r., sygn. IV KK 464/21). To, że wszystkie zarzuty w tym zakresie zostały rozpoznane, świadczy już sama treść zarzutu, w którym znajduje się stwierdzenie o „... generalnym

odniesieniu się do wszystkich zarzutów...” Ostatecznie przeciwnskuteczność tak postawionego zarzutu wynika z treści art. 537a k.p.k.

Analiza uzasadnienia wyroku sądu ad quem wskazuje, że wszelkie kwestie związane z rozstrzygnięciem z pkt 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 grudnia 2021 r., sygn. II AKa 490/21, stanowiącym wynik kontroli przez Sąd Apelacyjny prawidłowości ustaleń stanu faktycznego i jego subsumcji pod poszczególne normy prawnokarne, zostały omówione kompleksowo i wszechstronnie, co odnosi się także do wspomnianego w zarzucie apelacyjnym art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 304 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Wspomniana analiza prowadzi do konstatacji, iż skarżący tylko pozornie podnosi zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 457 § 3 k.p.k., gdy w istocie stanowi on próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej instancji kontroli orzeczenia. Sposób sformułowania zarzutu przekonuje, iż kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym, a zatem wywiedziona została wbrew treści art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza ich skarżenia. Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne sądu a quo, a tym samym i ocenę dowodów zaakceptował. W konsekwencji zmiany w rozstrzygnięciu sądu a quo nastąpiła w płaszczyźnie normatywnej, a nie faktycznej, czego powody zostały szczegółowo uzasadnione przez sąd odwoławczy na k. 11 – 14 uzasadnienia wyroku. Jego lektura przekonuje, iż swoje stanowisko sąd ad quem należycie umotywowwał. Nie ograniczył się wyłącznie do zaakceptowania oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd I instancji, ale przeprowadził własne rozważania w tym zakresie.

Podkreślenia wymaga, iż zmiany rozstrzygnięcia sądu I instancji poprzedzone zostały kompleksową kontrolą oceny całości materiału dowodowego sądu a quo, która okazała się prawidłowa, zgodna z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. Kontrolę tę Sąd Apelacyjny przeprowadził przez pryzmat zarzutów apelacyjnych, odnosząc się do nich w sposób wyczerpujący na k. 3-7 uzasadnienia orzeczenia, wskazując nie tylko na polemiczny charakter argumentów obrony, ale nade wszystko na okoliczności, które świadczyły o prawidłowym przeprowadzeniu przez sąd I instancji oceny osobowych źródeł dowodowych. W

szczegółności przedstawił analizę zeznań: pokrzywdzonych, poszczególnych świadków, w zakresie, w jakim kwestionował je obrońca w apelacji, a także omówił walory dowodowe wyjaśnień oskarżonego. Kontrola oceny zgromadzonego materiału dowodowego potwierdziła również trafność ustalenia, że sprawca miał zamiar wprowadzić w błąd drugą stronę - pokrzywdzonych celem uzyskania korzyści majątkowej i temu podporządkował wszystkie swoje działania. W takiej sytuacji nie tylko obiektywnie ekonomiczny kontekst podejmowanych przez M. G. działań, w tym zawierania kwestionowanych umów, prowadzi do przekonania, iż tylko taki – a więc przestępczy – mógł być ich cel – i tak też przyjęły Sądy I i II instancji. Kontrola instancyjna wykazała, iż ocena dowodów nie zawiera błędów natury faktycznej czy też logicznej, respektuje zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem nie nosi cech dowolności w rozumieniu art. 7 k.p.k.

Powyższa ocena kontroli instancyjnej sądu odwoławczego, determinuje stwierdzenie, iż niezasadny jest również zarzut z pkt. 2 kasacji, a więc zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Wyeksponowanie w nim na pierwszym miejscu tego przepisu sugeruje to, iż zarzut skierowany jest przede wszystkim do sądu a quo. Do sądu ad quem, który sam nie przeprowadzał uzupełniającego postępowania dowodowego, zarzut ten można odnieść tylko w zakresie dokonanej odmiennie od sądu I instancji oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Spośród analizowanych dowodów tylko wiarygodność zeznania świadka S. F.- wskazane w pkt 2 tiret 3 kasacji, oceniono odmiennie. Zmiana oceny — wbrew twierdzeniom skarżącego — podyktowana była nie tyle faktem, iż pozostawała ona w przeszłości we wspólnym pożyciu z oskarżonym, ile przede wszystkim tym, iż oskarżony był wyłącznym źródłem jej wiedzy na temat okoliczności związanych z zawarciem umów, ich warunków oraz spłaty.

Reasumując stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny przeprowadził kontrolę prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd a quo w sposób szczegółowy i prawidłowy. Skuteczne zakwestionowanie zasady swobodnej oceny dowodów wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego

rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Podważenie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji wymaga więc od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Sam fakt, iż przyjęte przez sądy obu instancji założenia dowodowe nie odpowiadają subiektywnym oczekiwaniom skazanego i jego obrońcy nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów. Taki subiektywny charakter w warstwie argumentacyjnej miała ocena wiarygodności podstawowych źródeł dowodowych obciążających skazanego, przeciwstawiona przez skarżącego ocenie sądów obu instancji. Z tego powodu nie mogła podważyć rzetelnej i wnikliwej oceny wyjaśnień/zeznań, przedstawionej w uzasadnieniach wyroków tych sądów. Konkluzję tę wzmacnia i ta okoliczność, iż cały ten obszar rozważań *de facto* dotyczy nie zarzutu naruszenia prawa, ale wyłącznie sfery ocen, co przekracza kognicję kasacyjną, pozostając w sprzeczności z wymaganiami określonymi w art. 523 § 1 k.p.k. Samo nazwanie kontestacji sądowych ocen poszczególnych środków dowodowych rażącym naruszeniem prawa, jak przedstawił to autor kasacji, nie czyni z niej rzeczywistego merytorycznego zarzutu wymaganego dla tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Podnoszenie kwestii naruszenia art. 7 k.p.k. w zakresie czynności zastrzeżonych dla sądu rozpoznającego sprawę, stanowi oczywistą próbę ponownego uruchomienia kontroli apelacyjnej i przeniesienia ciężaru rozważań na grunt powtórnej analizy wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 2020 r., sygn. III KK 79/20, LEX 3275636). Tymczasem celem tego postępowania nie jest powtarzanie kontroli odwoławczej, a tym samym ponowne badanie poprawności dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny

poszczególnych dowodów, weryfikowanie zasadności ustaleń faktycznych i współmierności orzeczonej kary, lecz wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale jedynie o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały nie jakikolwiek, lecz istotny wpływ na treść orzeczenia. Wystąpienia tego rodzaju uchybień w kasacji nie wykazano. Powtórzona przez autora kasacji argumentacja wspierająca ten zarzut stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowymi zapatrywaniami obu sądów. Wskazane mankamenty zarzutów z pkt 1 i 2 rozpoznawanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia pozbawia je kasacyjnego charakteru.

Również zarzut rażącej niewspółmierności kary (jedynie w tym zakresie orzeczenie zostało zmienione na niekorzyść skazanego) jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny (art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k.). Nadmienić jedynie wypada, iż ten zarzut apelacyjny obrońcy został omówiony w kwestionowanym uzasadnieniu łącznie z tożsamym zarzutem prokuratora. Nie mamy tu zatem do czynienia z brakiem omówienia, ale z zastrzeżeniami co do sposobu jego przeprowadzenia. Tymczasem łączne omówienie okoliczności łagodzących i obciążających w kontekście sądowych dyrektyw wymiaru kary (s. 10-11 uzasadnienia) jest nie tylko dopuszczalne w świetle art. 433 § 2 k.p.k., ale i w realiach niniejszej sprawy racjonalne.

Na koniec odnieść należy się do zarzutu z pkt 2 tiret 6 kasacji — naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Przypomnieć należy, iż przepis ten dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Naruszenie reguły *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, stanowiących podstawy faktyczne rozstrzygnięcia, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obraży art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny

(zob. np. postanowienia SN z dnia 12 lipca 2021 r., IV KK 726/19; z dnia 30 czerwca 2021 r., II KK 245/21; z dnia 2 września 2020 r., V KK 298/20; z dnia 18 lutego 2021 r., V KK 5/21, LEX nr 3268035). W świetle tych uwag również i ten zarzut musi zostać uznany za oczywiście bezzasadny.

W tym stanie rzeczy podniesione przez skarżącego zarzuty nie mogą przynieść oczekiwanego przez skarżącego efektu procesowego.

Mając na uwadze, że kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, Sąd Najwyższy, o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając skazanego kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]